

Sygn. akt VIII W 160/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach w składzie:

**Przewodniczący SSR Mariusz Zdrodowski**

**Protokolant Małgorzata Łojko**

po rozpoznaniu w dniach 24 maja i 7 czerwca 2016 roku na rozprawie

**sprawy W. G.**

urodzonej dnia (...) w S.

córki F. i A. z domu T.

**obwinionej o to, że:**

w dniu 24 lutego 2016 roku o godzinie 10.50 w miejscowości D. na ulicy (...) drodze gmina D. kierując samochodem marki S. (...) numer rejestracyjny (...) przekroczyła dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 27 km/h jadąc z prędkością 77 km/h w miejscu obowiązywania prędkości 50 km/h,

**tj. o czyn z art. 92a k.w.**

I. Obwinioną W. G. uznaje za winną tego, że w dniu 24 lutego 2016 roku o godzinie 10.50 w miejscowości D. gmina D. na ulicy (...) na drodze publicznej kierując samochodem marki S. (...) numer rejestracyjny (...) przekroczyła dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 27 km/h jadąc z prędkością 77 km/h w miejscu obowiązywania ograniczenia prędkości do 50 km/h, tj. czynu z art. 92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. skazuje ją na karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) zł;

II. Zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) zł tytułem opłaty i obciąża ją zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) zł.

Sygn. akt VIII W 160/16

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 14 czerwca 2016 roku**

**Sąd Rejonowy ustalił co następuje:**

W. G. ma 25 lat. Jest panną, ale pozostaje w konkubinacie. Ma dwuletnią córkę. Utrzymuje się z zasiłków z opieki społecznej. Jej konkubent pracuje. Kobieta nie była wcześniej karana.

W dniu 24 lutego 2016 roku W. G. poruszała się samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wiozła ze sobą dziecko. Około godziny 10.50 w miejscowości D. na ulicy (...) jadąc w okolicach szkoły poruszała się z prędkością 77 km/h. Droga, którą się poruszała znajdowała się w obszarze zabudowanym. Pomiaru prędkości dokonano za pomocą laserowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym (...), które na datę zdarzenia posiadało aktualne świadectwo legalizacji ponownej.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie** częściowo wyjaśnień obwinionej W. G. (k. 7, 39v-40, 40), zeznań świadka S. S. (k. 30v-31), notatki urzędowej (k. 1) i świadectwa legalizacji ponownej (k. 37). Sąd skorzystał również z dokumentów zawierających dane osobopoznawcze obwinionej.

Obwiniona W. G. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Na rozprawie przyznała, że tego dnia jechała samochodem z dzieckiem. Radiowóz policyjny stał zaparkowany za garażami i go nie widziała. Nie widziała też policjantów. Jechała w grupie pojazdów. Przed nią były dwa samochody. Policjant wyskoczył z fotoradarem na drogę i kazał jej zjechać. Zatrzymała się około 5 metrów od niego. Policjant podszedł machnął jej fotoradarem i powiedział, że przekroczyła prędkość. Ona nie wie ile jechała, bo jechała w kolumnie. Na pewno jechała 50 km/h. Nie jest w stanie wyjaśnić skąd wziął się pomiar stwierdzony urządzeniem. Od razu go kwestionowała. Policjant proponował jej mandat, ale ona powiedziała, że go nie przyjmie bo jechała w kolumnie i nie wie czy to jest jej prędkość. Policjanta kojarzy z widzenia, gdyż raz zatrzymywał ją do kontroli drogowej. Nie dostała jednak wtedy mandatu (k. 7, 39v-40, 40).

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Analizując zgromadzone w sprawie dowody, Sąd uznał, że nie ma wątpliwości co do tego, że obwiniona dopuściła się popełnienia zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie czynu polegającego na przekroczeniu prędkości. Jakkolwiek obwiniona co do przekroczenia prędkości się nie przyznawała, to jednak jej wyjaśnienia zasługują na walor wiarygodności, jedynie w takim zakresie, w jakim przyznawała się, że tego dnia poruszała się po drodze i została zatrzymana do kontroli drogowej. W pozostałym zakresie wyjaśnienia jej to nic innego jak obrona przez nią linią obrony nastawiona na uniknięcie odpowiedzialności za popełnione wykroczenia. Wyjaśnienia te są bowiem nie tylko sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, ale też nielogiczne.

Prędkość, z jaką poruszała się W. G., została zmierzona urządzeniem posiadającym aktualne świadectwo legalizacji, a zatem sprawnym technicznie. Jakkolwiek obwiniona zakwestionowała wynik pomiaru, to jednak nie wskazała żadnych okoliczności, które mogłyby uprawdopodobnić błędność tego wyniku. Wskazać należy, że zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 2001 roku Prawo o miarach (t. j. Dz. U. z 2013r., poz. 1069 ze zm.) przyrządy pomiarowe stosowane w ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego podlegają prawnej kontroli metrologicznej. Na mocy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 27 grudnia 2007 roku w sprawie rodzajów przyrządów pomiarowych podlegających prawnej kontroli metrologicznej oraz zakresu tej kontroli (t. j. Dz. U. z 2014r., poz. 1066) kontroli takiej, obejmującej zatwierdzenie typu i legalizację pierwotną oraz legalizację ponowną, podlegają między innymi prędkościomierze. Najpierw w procesie zatwierdzania typu urządzenia, a następnie podczas legalizacji pierwotnej i wtórnej prowadzony jest szereg badań i sprawdzeń szczegółowo określonych przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. poz. 281). Zakres tych badań i sprawdzeń pozwala wyeliminować wadliwość działania urządzeń. Wydanie zaś świadectwa legalizacji pozwala uznać, że urządzenie, na które świadectwo takie zostało wydane, działa niewadliwie.

Sąd nie miał wątpliwości również, że urządzenie zarejestrowało wynik prędkości samochodu kierowanego przez obwinioną. Jakkolwiek W. G. twierdziła, że jechała w kolumnie przeczą temu jednak zeznania policjanta, który stwierdził, że w czasie pomiaru nikt inny nie jechał. Nie sposób zresztą uznać za możliwe, że obwiniona poruszała się w kolumnie samochodów, z który co najmniej jeden poruszał się z prędkością 77 km/h (taki wynik zarejestrowało urządzenie), natomiast ona jechała z deklarowaną prędkością nie wyższą niż 50 km/h. Gdyby obwiniona miała jakiegokolwiek wątpliwości co do wyniku pomiaru to z całą pewnością nie zgodziłaby się w pierwszym momencie na przyjęcie mandatu. Obwiniona wprawdzie kwestionował że tak było, wskazać jednak należy, że gdyby kwestionowała ona pomiar i nie zgodziła się na przyjęcie mandatu funkcjonariusz Policji nie wypisywałby go, tymczasem w notatce służbowej został zapisany seria i numer wypisanego mandatu. Co do widoczności radiowozu to jako że nie jest on elementem istotnym z punktu widzenia kontroli drogowej, a kontroli tej mogą dokonywać funkcjonariusze Policji także nie dysponujący radiowozem, fakt ten nie ma żadnego znaczenia dla oceny prawidłowości działań policjantów. Z zeznań S. S. wynika zaś, że zarówno on sam jak i jego kolega byli w kamizelkach odblaskowych, a to oznacza, że

byli dobrze widoczni, a fakt niedostrzeżenia ich przez kierującą mógł wynikać tak ze znacznej prędkości, z jaką się ona poruszała jak i niedostatecznie uważnej obserwacji przedpola jazdy.

Oceniają zeznania funkcjonariusza Policji wskazać należy i to, że sama obwiniona nie wskazała żadnych powodów, dla których miałby on zeznać nieprawdę, bezpodstawnie obciążając ją o popełnione wykroczenie.

Sąd podzielił kwalifikację prawną czynu przypisanego obwinionej, a wskazaną we wniosku o ukaranie. Czyn zabroniony stypizowany w art. 92a k.w. polega na niestosowaniu się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym podczas prowadzenia pojazdu. Czyn może być popełniony zarówno umyślnie jak i nieumyślnie.

Stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (t. j. Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.) prędkość dopuszczalna samochodu osobowego w obszarze zabudowanym w godzinach od 5.00 do 23.00 wynosi 50 km/h. Obwiniona jadąc z prędkości 77 km/h przekroczyła dopuszczalną prędkość. Zakres tego przekroczenia pozwala przyjąć, że doszło do niego w sposób świadomy, co implikuje umyślność działania obwinionej.

Reakcją na wykroczenie jest wymierzenie kary i środków karnych przewidzianych w ustawie. Stosownie do art. 33 k.w. karę wymierza się według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę za dane wykroczenie, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu i biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Bierze się między innymi pod uwagę rodzaj i rozmiar szkody, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i jego zachowanie po jego popełnieniu.

Przepis art. 92a k.w. za wykroczenie w nim stypizowane przewiduje karę grzywny w wysokości do 5.000 zł. Zdaniem Sądu karą adekwatną w okolicznościach sprawy będzie kara grzywny w wysokości 300 zł. W ocenie Sądu jedynie dotkliwa kara majątkowa może skłonić obwinioną do przestrzegania zasad ruchu drogowego w zakresie dopuszczalnej prędkości pojazdów.

Rozstrzygając o wysokości kary Sąd miał na względzie znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuściła się W. G.. Poruszała się ona bowiem w obszarze zabudowanym w okolicach szkoły z prędkością znacznie odbiegającą od tej, jaka jest dopuszczalna. Przekroczenia prędkości dopuściła się w sposób świadomy. Podkreślić zaś należy, że prędkość jest jednym z ważniejszych czynników bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nie sposób również przy wymiarze kary pominąć i tego, że obwiniona poruszała się z małym dzieckiem i mimo tego tak znacznie przekroczyła dopuszczalną prędkość. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił jednak to, że W. G. nie była dotychczas karana.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. Opłatę w kwocie 30 zł ustalono stosownie do 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983r., nr 49 poz. 223 ze zm.). O wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania rozstrzygnięto na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. nr 118 poz. 1269).